

Sygn. akt I C 1098/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Joanna Zachorowska

Protokolant: Magdalena Kocur

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 23 listopada 2015 roku

sprawy z powództwa T. G.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 39.105 zł (trzydzieści dziewięć tysięcy sto pięć złotych) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 24.11.2013 roku oraz kwotę 492 zł (czteryście dziewięćdziesiąt dwa złote) wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 13.05.2014 roku;
2. nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 183,07 zł (sto osiemdziesiąt trzy złote 07/100) tytułem wydatków;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.397 zł (cztery tysiące trzysta dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

SSR Joanna Zachorowska

Sygn. akt I C 1098/14

UZASADNIENIE

T. G. dnia 13.05.2014 roku wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 39.597 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 39.105 zł od dnia 24.11.2013 roku i od kwoty 492 zł od dnia wytoczenia powództwa. Zażądał także zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu podniesiono, iż w dniu 24.10. 2013 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został należący do powoda samochód marki B. o numerze rejestracyjnym (...). W wyniku przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego z tytułu ubezpieczenia AC pozwany rozliczył szkodę w pojeździe metodą szkody całkowitej, przyznając z tego tytułu odszkodowanie w kwocie 52.644 zł. Wartość pojazdu sprzed szkody określił na 130.749 zł, zaś wartość pojazdu po zdarzeniu na 78.105 zł. W ocenie powoda pozwany zawyżył wartość wraku, bowiem zgodnie z treścią prywatnej ekspertyzy wynosiła ona 38.800 zł brutto. Wycena została dokonana przy uwzględnieniu wyników aukcji internetowej. Nadto powód zbył uszkodzony pojazd za kwotę 39.000 zł. Wysokość dochodzonego roszczenia wynika z różnicy pomiędzy kwotą wypłaconego odszkodowania a ceną uzyskaną przez powoda za sprzedaż wraku, powiększoną o koszty prywatnej ekspertyzy.

W odpowiedzi na pozew ubezpieczyciel wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych. Przyznając fakt objęcia powoda ochroną ubezpieczeniową, likwidacji szkody metodą szkody całkowitej i wysokość wypłaconego odszkodowania, zakwestionował wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. Podkreślił, że nie może ponosić konsekwencji negatywnego rozporządzenia przez powoda swoim mieniem. Nadto, że nie zgadza się z twierdzeniami strony powodowej co do wysokości potencjalnej szkody powoda opartej na załączonych do pozwu dokumentach.

Na rozprawie w dniu 22.10.2014 roku powód podtrzymał żądanie pozwu. Pozwany przyznał, że szkoda została wyliczona teoretycznie. Wrak nie został wystawiony na platformę internetową w celu sprzedaży.

Na rozprawie dnia 23.11.2015 roku powód wyjaśnił, że przedmiotowym powództwem nie jest objęta wartość zaniżenia wartości samochodu przed wypadkiem, a jedynie zawyżenie wartości pozostałości. Podkreślił, że wystawił samochód na licytację na tą samą platformę co ubezpieczyciel, na warunkach podobnych jak oferta ubezpieczyciela. Z platformy tej korzystają głównie podmioty profesjonalnie zajmujące się kupnem samochodów po wypadkach.

Pozwany zaznaczył, że wystawienie pojazdu na aukcji na okres 5 dni jest zbyt krótkie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu 24.10.2013 roku doszło do wypadku, w wyniku którego uszkodzeniu uległ samochód marki B. o nr rej. (...), należący do T. G.. Samochód ten był objęty ochroną ubezpieczeniową na mocy umowy ubezpieczenia autocasco zawartej z pozwanym zakładem ubezpieczeń.

(okoliczności bezsporne, a nadto: dowód rejestracyjny k. 4v-5)

Poszkodowany zgłosił pozwanemu szkodę. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego (...) S.A. w W. przyznał T. G. odszkodowanie w wysokości 52.600 zł brutto. Pozwany wycenił wartość pozostałości na kwotę 78.100 zł brutto (63.500 zł netto), zaś auta w stanie przed wypadkiem na kwotę 130.749 zł brutto (106.300 zł netto).

(...) S.A. w W. likwidując szkodę z zasady wystawia wraki na platformie internetowej celem uzyskania oferty kupna. Wartość pozostałości jest oceniana przy pomocy programu eksperckiego wyłącznie w sytuacji, gdy wartość pojazdu przed kolizją jest niższa niż 5.000 zł.

W przypadku samochodu powoda pozwany określił wartość pozostałości wyłącznie przy pomocy programu eksperckiego. Pojazd nie został wystawiony na platformę internetową.

(okoliczności bezsporne, a nadto informacja o przyznaniu odszkodowania w aktach szkody, zeznania G. N. k. 8-9 zawarte w aktach Sądu Rejonowego w Toruniu o sygn. XI Cps 108/14)

Dnia 23.2.2014 r. powód zwrócił się do ubezpieczyciela z prośbą o pomoc w zagospodarowaniu wraku samochodu argumentując, że nie jest w stanie sprzedać pojazdu po wyliczonej cenie podczas likwidacji szkody. Najwyższa uzyskana oferta opiewała na 30.000 zł. Zaznaczył, że brak odpowiedzi do 28.2.2014 r. będzie traktował jak zgodę na sprzedaż uszkodzonego pojazdu.

T. G. dnia 22.3.2014 roku wystawił na okres 5 dni uszkodzony pojazd na platformę internetową, z której korzysta pozwany. Wpłynęło siedem ofert kupna po cenie od 5.450 zł brutto do 38.800 zł brutto.

Powód zlecił przygotowanie prywatnej wyceny wartości pojazdu w stanie uszkodzonym. Kalkulacja została sporządzona w dniu 28.3.2014 r. Rzeczoznawca samochodowy ustalił wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na 38.800 zł. Koszt sporządzenia ekspertyzy wyniósł 492 zł brutto.

W dniu 29.03.2014 roku T. G. sprzedał uszkodzony pojazd za cenę 39.000 zł.

Pismem z dnia 31.03.2014 roku powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 53.356 zł tytułem odszkodowania, w tym 492 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, w terminie 7 dni od dnia doręczenia wezwania. Pismo dotarło do adresata 31.03.2014 roku. Wezwanie pozostało bezskuteczne.

(dowód: wezwanie z dnia 23.2.2014 r. k. 5v, pismo rzeczoznawcy k. 6, kalkulacja naprawy k. 7-15, ocena techniczna k. 16-20, arkusz badania powłoki lakierowej k. 21, dokumentacja fotograficzna k. 22-29, oferty zakupu k. 30-32, umowa kupna-sprzedaży k. 33, wezwanie do zapłaty k. 34)

Wartość pojazdu marki B. o nr rej. (...) przed wypadkiem z 24.10.2013 roku wynosiła 130.749 zł brutto.

(okoliczność bezsporna)

Wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na październik 2013 roku została wyliczona przez biegłego na sumę 52.500 zł brutto. Wartość ta była wynikiem obliczeń rzeczoznawczych. Ceny ofert zakupu pojazdu w rzeczywistości mogą być inne. Różnice w rzeczywistości uzyskanej cenie ze sprzedaży pozostałości a wartości obliczonej przez rzeczoznawcę mogą sięgać 50% szacunku. Brak dostępności używanych części do pojazdu lub konieczność oczekiwania na sprowadzenie części zamiennych wpływa na popyt samochodu.

(dowód: pisemna opinia biegłego sądowego k. 74-98, ustna uzupełniająca opinia biegłego sądowego k. 118-118v)

Powyższy stan faktyczny został ustalony w oparciu o wskazane powyżej dowody. Dokonując ustaleń w zakresie kwestionowanej wysokości szkody – wartości uszkodzonego pojazdu powoda – Sąd miał na względzie także opinię biegłego sądowego oraz wnioski z niej płynące. Strona powodowa wniosła wprawdzie co do niej zastrzeżenia, jednakże biegły złożył uzupełniającą opinię, w której odniósł się do wszystkich zastrzeżeń strony.

Sąd zważył, co następuje

Powództwo w całości jest uzasadnione.

Powód oparł swoje roszczenie o umowę ubezpieczenia autocasco, jaka łączyła go z pozwanym w chwili wypadku. Odpowiedzialność pozwanego za pokrycie szkody w pojeździe powoda wynikała z art. 805 § 1 k.c. Zgodnie z przepisem przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę.

Świadczeniem podstawowym, do spełnienia którego na podstawie umowy ubezpieczenia jest zobligowany ubezpieczyciel, jest udzielanie ochrony ubezpieczającemu poprzez ponoszenie ryzyka zajścia wypadku ubezpieczeniowego.

W postępowaniu nie była kwestionowana odpowiedzialność pozwanego. Spór koncentrował się wokół wysokości należnego odszkodowania, a to wartości pojazdu w stanie po wypadku z dnia 24.10.2013 roku. Strony były zgodne co do wartości pojazdu przed szkodą, jak i co do sposobu likwidacji szkody.

Celem ustalenia spornej okoliczności Sąd na wniosek pozwanego dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego. Zgodnie z nią wartość samochodu powoda na październik 2013 roku w stanie uszkodzonym wynosiła 52.500 zł brutto. Jak wyjaśnił biegły w ustnej opinii uzupełniającej, wycena ma charakter obliczeń rzeczoznawczych, stanowi wyliczenie teoretyczne, szacunkowe. Rzeczywiście oferowane ceny zakupu mogą być niższe, w szczególności że na popyt wpływają m.in. takie okoliczności, jak brak dużej dostępności części zamiennych lub konieczność oczekiwania na nie. Auto powoda należało do klasy aut luksusowych. Części zamienne do niego były droższe i trudniejsze do uzyskania. Biegły przyznał, że mogą występować różnice pomiędzy zaproponowanym przez niego wyliczeniem a rzeczywistą ceną sprzedaży wraku. Różnica ta może wynosić nawet 50%, a więc w przedmiotowej sprawie zwiększać bądź zmniejszać wartość o 26.250 zł. Powód zbył uszkodzony pojazd uzyskując za niego cenę 39.000 zł brutto, zatem za cenę

odpowiadającą około 75 % wartości wyliczonej przez biegłego sądowego. Różnica pomiędzy wyliczeniem biegłego sądowego a pozwanego jest relatywnie wyższa (ubezpieczyciel wycenił pojazd na kwotę 78.100 zł brutto).

Sprzedaż uszkodzonego auta przez T. G. była poprzedzona wystawieniem wraku na specjalnej platformie internetowej, z której korzysta sam pozwany (w przedmiotowej sprawie ubezpieczyciel zaniechał tego, ograniczając się do wyliczenia teoretycznego). Uzyskane oferty kupna były znacząco niższe od wyliczenia ubezpieczyciela. Ostatecznie powód zbył auto za cenę nieznacznie wyższą od najwyższej oferty zaproponowanej mu na platformie (tj. za kwotę 39.000 zł). Najwyższa propozycja opiewała na kwotę 38.800 zł.

Zważyć również należy, że wypadek jest zdarzeniem nagłym i niespodziewanym. W jego następstwie dochodzi do uszczuplenia majątku poszkodowanego. Tym samym poszkodowany ma pełne prawo oczekiwać, że doznana przez niego strata zostanie w określonym, do tego niezbyt długim czasie zrekompensowana i pozyska on środki niezbędne na zakup nowego pojazdu. Brak jest podstaw dla uznania, że poszkodowany winien przez dłuższy czas oczekiwać na przedstawienie mu korzystniejszej (zbliżonej do teoretycznych wyliczeń ubezpieczyciela) oferty zakupu pojazdu.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że należne powodowi odszkodowanie winno zostać wyliczone przy uwzględnieniu kwoty za jaką T. G. faktycznie zbył wrak pojazdu, tj. 39.000 zł. Bezsporna wartość pojazdu przed szkodą to 130.749 zł. Stąd różnica pomiędzy majątkiem poszkodowanego sprzed wypadku a po tym zdarzeniu daje kwotę 91.749 zł (130.749 zł – 39.000 zł). Ubezpieczyciel przyznał poszkodowanemu sumę 52.600 złotych. Dlatego też żądana suma 39.105 zł winna być w całości wypłacona przez ubezpieczyciela stronie powodowej z tytułu szkody w samochodzie.

Do powyższej kwoty doliczyć należało 492 zł, które powód zapłacił w związku z wykonaniem prywatnej ekspertyzy, mającej na celu ustalenie wysokości żądania określonego w pozwie. Postępowanie niniejsze wykazało, iż pozwany wypłacił poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości zaniżonej. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. wydaną w sprawie o sygn. akt III CZP 24/04 opublikowaną w OSNC 2005/7-8/117 odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. T. G. dnia 22.3.2014 roku wystawił na okres 5 dni uszkodzony pojazd na platformę internetową, z której korzysta pozwany. Wpłynęło siedem ofert kupna po cenie od 5.450 zł brutto do 38.800 zł brutto. Powód dodatkowo, wobec znacznej różnicy pomiędzy wyliczeniami ubezpieczyciela a cenami zaoferowanymi, zlecił przygotowanie prywatnej wyceny wartości pojazdu w stanie uszkodzonym. Kalkulacja została sporządzona w dniu 28.3.2014 r. Rzecznik samochodowy ustalił wartość pojazdu w stanie uszkodzonym na 38.800 zł. W dniu następnym T. G. sprzedał uszkodzony pojazd za cenę 39.000 zł. Uznać więc należy, że w niniejszej sprawie sporządzenie prywatnej ekspertyzy było uzasadnione zarówno zamiarem poszkodowanego sprzedażi pojazdu, jak i zamiarem przygotowania się do procesu sądowego.

Mając na uwadze powyższe Sąd uwzględnił powództwo w całości i zasądził na rzecz T. G. od pozwanego kwotę 39.597 zł.

O odsetkach od kwoty 39.105 zł orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 14 ustawy z dnia 22.5.2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych i art. 817 § 1 k.c. Ubezpieczyciel jest zobowiązany spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od dnia zawiadomienia o wypadku. Wysokość szkody od dnia jej powstania nie zmieniła się.

Natomiast o odsetkach od kwoty 492 zł (kosztów prywatnej ekspertyzy) orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 455 k.c. Drugi z przywołanych przepisów wiąże moment wymagalności roszczenia z wezwaniem dłużnika do jego spełnienia. Powód pismem z dnia 31.03.2014 roku, doręczonym pozwanemu w tym samym dniu, wezwał ubezpieczyciela do zapłaty m.in. kwoty 492 zł. Jednocześnie określił 7-dniowy termin płatności, liczony od dnia doręczenia wezwania. Tym samym żądanie zapłaty odsetek ustawowych od tej kwoty od dnia 13.05.2014 roku było uzasadnione.

Koszty postępowania zasadzono w oparciu o art. 98 k.p.c., bowiem strona powodowa wygrała sprawę w całości. Złożyła się na nie opłata od pozwu w kwocie 1.980 zł, koszty zastępstwa procesowego w wysokości 2.400 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w związku z art. 98 k.p.c. Sąd nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gliwicach kwotę 183,07 zł tytułem nieuiszczonych wydatków na wynagrodzenie biegłego.

SSR Joanna Zachorowska